

Brytyjczycy inwigilowali internet na ogromną skalę

30 września 2015

Edward Snowden, słynny demaskator, sprawca największego w historii wycieku informacji z amerykańskiej Narodowej Agencji Bezpieczeństwa ponownie podzielił się swoją wiedzą. Tym razem skompromitował brytyjskie służby.

Snowden twierdzi, że w 2009 r. brytyjska służba specjalna pod nazwą Centrum Łączności Rządowej (GCHQ) uruchomiła program do powszechnej inwigilacji użytkowników internetu. Program ten znany był pod operacyjną nazwą „Karma Police”.

Operacja była oparta na rozbudowanej strukturze śledzenia. Chodziło przede wszystkim o kontrolę historii przeglądania stron informacyjnych, aktywności w sieciach społecznościowych i najczęstszych pytań stawianych wyszukiwarkom internetowym przez użytkowników. Na podstawie tych danych program formułował coś w rodzaju dossier danego użytkownika, przechowywał te dane w celu dalszej analizy i wyszukania osób podejrzanych z punktu widzenia służb specjalnych. Ten sposób działania nazywany jest w środowiskach agentów specsłużb „układaniem mozaiki”. Snowden zwrócił uwagę, że „Karma Police” został uruchomiony bez żadnej poprzedzającej dyskusji i bez zgody parlamentu brytyjskiego oczywiście.

Według informacji przedstawionych przez Snowdena, „Karma Police” mimo ogromnych środków zaangażowanych na jego przygotowanie i funkcjonowanie w gruncie rzeczy udowodnił swoją bezużyteczność. Jako przykład podał powstanie Państwa Islamskiego, które mogło zostać przewidziane dzięki dostępnym narzędziom, a mimo to nikt nie był w stanie temu przeciwdziałać.

„W jakim celu tworzone są programy jakoby dla ochrony bezpieczeństwa publicznego, jeśli nie przynoszą pożądanego

efektu? (...) Ich wartość polega na tym, że zbierają operacyjne informacje. Wszystko to dzieje się w tajemnicy, bez jakiegokolwiek nadzoru” – powiedział Edward Snowden, który wskazał także na fakt udostępniania zebranych informacji przez służby specjalne jednego państwa swoim odpowiednikom drugiego i tam wykorzystywane niezgodnie z pierwotnym przeznaczeniem. „Czy rzeczywiście będzie bezpieczniej, jeśli wywiad się dowie, jakiego radia słucham przez internet? Oczywiście, że nie. Wydaje mi się, że w ciągu ostatnich lat idziemy w absolutnie złym kierunku” – mówił Snowden.

Autorstwo: MW

Źródło: Strajk.eu